

kbleax, moulin rouge (ft. kukon)

Patrzysz jak gonią nas tłumy miasta
Ona ciebie ma ze sobą na nadgarstkach
Chodź tu /3x

Razem utopimy się w tych zabawkach
Czy teraz nasza ulubiona zajawka
Gdy leżysz obok
A ona mówi ci ze to był sen
W którym tulisz się do jej łez
I leży obok

Wczoraj moulin rouge
Paryż, wzgórze róż
Na polikach mój pudrowy róż
Chodź /2x
Chodź

Kocham patrzeć jak piejesz z moich ust
Rozprzestrzenia się tu jak kurz
Chodź /3x

[kukon:]
Chodź tu do mnie bliżej
Chce cię jeszcze mocniej
Mam dla ciebie prezent – zaparkowałem go pod oknem
Lubię te forsy, bo widzę że czujesz się trochę bezpieczniej
Gdy życie jest ostre, bo życie jest podłe
Gdy życie jest piękne
Kocham cię bardziej gdy mnie nie nawiedzisz
I rzucasz nieczyste słowa w moja stronę
Gdy wylewasz koniak do zlewu i płaczesz
Gdy pije za dużo i wzywam ochronę
Gdy mówię o dziecku i domu za miastem
Po tym jak rzuciłem tę szklankę o szafkę
Proszę cię obudź mnie kiedy już będzie normalnie

A ona mówi ci ze to był sen
W którym tulisz się do jej łez
I leży obok

Wczoraj moulin rouge
Paryż, wzgórze róż
Na polikach mój pudrowy róż
Chodź /2x
Chodź

Kocham patrzeć jak piejesz z moich ust
Rozprzestrzenia się tu jak kurz
Chodź /3x